TRYBUNA MOTOKLUBU

UNIA
POZNAŃ

T. S. „UNIA" ZAŁ. W 1915 R.

MOTOKLUB OD 1924 R.

CZŁONEK POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO
I ZWIĄZK. FEDERACJI SPORTOWEJ »BUDOWLANI«

ZESZYT 13

BIULETYN INFORMACYJNO-ORGANIZACYJNY
ZARZĄDU MOTOKLUBU »UNIA« POZNAŃ
UL. GROBLA 30 TEL. 30-02

I n a c z e j ...

bo na falach eteru w pierwszy dzień roku popłynęły tym razem życzenia pomyślności w ramach koncertu życzeń skierowane przez „UNIĘ" do wszystkich miłośników sportu motorowego i motoryzacji. Spóźnione, ale niemniej szczere życzenia pomyślności w Nowym Roku 1961 dołącza również redakcja.

\- - -

WALNE ROCZNE ZEBRANIE
w niedzielę 29 stycznia 1961 r.

Na zebraniu czwartkowym w dniu 29 grudnia ub.roku Zarząd Motoklubu ogłosił termin Walnego Rocznego Zebrania /sprawozdawczo-wyborczego/ ustalając go na dzień 29 stycznia 1961 roku, godz.10,oo. Zebranie odbędzie się w sali Zw.Zaw. Prac.Przemysłu Budowlanego i Mat.Budowlanych w Poznaniu, ul.Szkolna 1. Równocześnie ukazały się krótkie zawiadomienia prasowe w miejscowej prasie. Obecnie podajemy -

Porządek obrad:

1. Zagajenie /prezes Motoklubu/
2. Wybór prezydium zebrania /w tym przewodniczącego, protokolanta i dwóch skrutatorów/
3. Komunikaty Zarządu oraz odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania
4. Sprawozdanie ustępującego Zarządu:
   a/ prezesa
   b/ sekretarza
   c/ skarbnika
   d/ przewodniczącego Komisji Sportowej
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
6. Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi
7. Wybór nowego Zarządu:
   a/ prezesa
   b/ pierwszego wiceprezesa
   c/ drugiego wiceprezesa
   d/ sekretarza
   e/ skarbnika
   f/ referenta propagandy
   g/ przewodniczącego Komisji Sportowej

8. Wybór trzech członków Komisji Rewizyjnej oraz dwóch zastępców
9. Wybór pięciu członków Sądu Koleżeńskiego
10. Uchwalenie preliminarza budżetowego
11. Wnioski i wolme głosy
12. Zakończenie.

Obecność członków na Rocznym Walnym Zebraniu jest obowiązkowa. Zarząd prosi o punktualne przybycie na salę obrad.

- - -

Rada Klubowa uaktywniona

Pod sprężystym kierownictwem hon.prezesa kol. Adama Paczkowskiego, od dłuższego już czasu odbywają się spotkania grona seniorów na posiedzeniach ogólnych i roboczych. Rada rozpracowuje poszczególne zagadnienia działalności Motoklubu na najbliższy okres oraz przygotowuje wnioski na Walne Roczne Zebranie. Jak zdążyliśmy zaobserwować w ramach Rady Klubowej działają już takie komisje robocze jak statutowa, szkoleniowa, dla przygotowania złotego jubileuszu „Unii", stacji obsługi, kultury drogowej.

Bądźmy więc przekonani, że Walne Roczne Zebranie będzie tym razem szczególnie starannie przygotowane i członkom zostanie przedstawionych wiele nowych i cennych projektów do zaopiniowania.

- - -

W poczuciu spełnienia kronikarskiego obowiązku redakcja pragnie zanotować jeszcze dzisiaj kilka ważniejszych imprez ubiegłego sezonu, które nie zostały dotąd odnotowane w „TRYBUNIE".

Wyścig Motocyklowy na trawie
o Puchar Ziemi Wrzesińskiej - 25 września 1960 r. we Wrześni.

Pierwsza to tego typu impreza we wrzesińskim powiecie. Nie był to w dosłownym sensie tor trawiasty, ale teren przystosowany o walorach raczej sprzyjających motocrossom. Oczywiście jednym zawodnikom się to podobało, inni krzywili się, niezwyczajni widać takiego wysiłku. Impreza zorganizowana wespół z Klubem Motorowym LPŻ we Wrześni zgromadziła kilka tysięcy publiczności, której się ogólnie podobała, tym więcej, że w zawodach niepośledni udział wzięli miejscowi zawodnicy. Spełniony więc został nasz cel - zaszczepiania idei tak aktualnych już w tym roku wyścigów trawiastych, zarówno w społeczeństwie, jak i wśród zrzeszonych kierowców.

Uroczyste ogłoszenie wyników i rozdanie nagród odbyło się w świetlicy Klubu Motorowego LPŻ. Podsumowania zawodów dokonał sędzia główny kol.Marian Grzegor-

czak, który m.in. dłużej w swych wywodach zatrzymał się na wysokich walorach sportowej rywalizacji zawodników między sobą. Czujne oko sędziego zdążyło jednak kilka takich właśnie uchybień zanotować. Zawodnik, który tłumaczy się nieświadomością nie czytał widocznie przed zawodami dokładnie regulaminu oraz duchem nieobecny był na odprawie z zawodnikami. Takiemu zawodnikowi grozi w przyszłości dyskwalifikacja.

Puchar Ziemi Wrzesińskiej wręczono zdobywcy I miejsca w biegu głównym kol. Andrzejowi Lisiakowi z KM LPŻ-Września. Drugie miejsce zdobył kol. Wiesław Groblewski z Wrześni. Wspólnie z zawodnikami spędzony wieczór upłynął w miłej przyjacielskiej atmosferze.

Oto najważniejsze wyniki:

<u>klasa pow. 250 ccm</u>

I m.	- Klatkiewicz Zdzisław -„Unia"- Poznań	czas:	6:38,5
II m.	- Piechocki Marian - LPŻ-Września	"	6:39,4
III m.	- Naskręt Stefan - LPŻ-Kościan	"	

<u>klasa do 250 ccm</u>

I miejsce	- Lisiak Andrzej - LPŻ-Września	czas	6:35,5
II "	- Mankiewicz Ryszard - Unia	"	6:36,8
III "	- Stachowski Roman - Unia	"	6:39,9

<u>klasa do 125 ccm</u>

I miejsce	- Terlikowski Henryk - Unia-Poznań	czas	7:20,2
II "	- Groblewski Wiesław - LPŻ-Września	"	7:40,2
III "	- Jeżewski Hilary - LPŻ-Września	"	7:40,8

<u>bieg finałowy</u>

I miejsce	- Lisiak Andrzej - LPŻ-Września	czas	7:54,7
II "	- Groblewski Wiesław - LPŻ-Września	"	8:00,0
III "	- Terlikowski Henryk - Unia-Poznań	"	8:20,0

\- - -

<u>Wyścig motocyklowy na trawie o puchar Prez.Powiatowej Rady Narodowej w Wolsztynie</u> odbył się 9 października 1960 r. przy wielkim rozmachu organizacyjnym. W tym zakątku ziemi wielkopolskiej od wielu lat nie było już prawdziwej imprezy motorowej. Podkreślić należy szczególną życzliwość i faktyczną pomoc organizacyjną udzieloną ze strony miejscowych czynników. Wyścig odbył się na torze trawiastym w Chorzeminie, miejscowości położonej tuż za rogatkami Wolsztyna. Wyścigi rozpoczęły się inauguracyjnym przemówieniem Przewodniczącego Pow.RN, który omówił trud społeczny włożony w przygotowanie imprezy. Po prezentacji zawodników przybyłych z Poznania, Kościana jak i Wolsztyna sprawozdawca zawo-

dów kol. B.Szubczyński omówił charakter zawodów oraz wyścigu finałowego z wyrównaniem. Widoczność była doskonała, trasa ciekawa. Jedno okrążenie wynosiło 900 metrów. Wszystkie biegi rozegrano na 10 okrążeniach toru. Zawody zakończono o godz.18,oo, po czym nastąpiło rozdanie nagród w salce Prezydium Rady Narodowej. Gospodarz powiatu w swym podsumowaniu ogólnej dyskusji zwrócił się do organizatorów, aby nie poprzestali na tej jednej imprezie, ale zorganizowali w 1961 roku może nie jedną ale nawet dwie takie imprezy. Postęp techniczny i motoryzacja wkraczają bowiem do ziemi wolsztyńskiej coraz pełniej i ludność pragnie dobrych imprez motorowych, czego dowodem niniejsza. Zawodnikom podziękował wiceprezes do spraw sportu, który podkreślił zdyscyplinowanie publiczności. Późnym wieczorem nastąpił powrót zawodników i organizatorów samochodami ciężarowymi do Poznania.

Najważniejsze wyniki:

klasa do 125 ccm

I miejsce	Terlikowski Henryk - Unia-Poznań - COD	-	8:31
II "	Kosmalski Marian - LPŻ-Kościan - WFM	-	8:38
III "	Kurczyk Andrzej - LPŻ-Kościan - WFM	-	9:04

klasa do 250 ccm

I miejsce	Mankiewicz Ryszard - Unia-Poznań - Jawa	-	7:21
II "	Koziczak Mieczysław - Unia-Poznań - Jawa	-	7:28
III "	Stachowski Roman - Unia-Poznań - Jawa	-	7:33

klasa pow. 250 ccm

I miejsce	Mankiewicz Ryszard - Unia-Poznań - Jawa	-	7:35
II "	Koziczak Mieczysław - Unia-Poznań - Jawa	-	7:37
III "	Pulwicki Jerzy - Unia-Poznań - DKW	-	7:47

bieg finałowy

I miejsce	Terlikowski Henryk - Unia-Poznań - COD	-	8:27
II "	Mankiewicz Ryszard - Unia-Poznań - Jawa	-	8:37
III "	Koziczak Mieczysław - Unia-Poznań - Jawa	-	8:56

Uprawnienia licencyjne

W pierwszym kroku motocyklowym - Próbie Sprawności odbytej w dniu 23 października 1960 r. /druga tego rodzaju impreza w tym sezonie/ uzyskali:

kol. Łodyga Eugeniusz
" Obuchowicz Roman
" Pulwicki Jerzy
" Janiszewski Dzierżykraj
" Urbaniak Józef
" Czurak Józef
" Frąckowiak Wojciech
kol. Wojciechowski Bogdan
" Schultz Gerard
" Parz Ireneusz
" Gólcz Waldemar
" Rydzyński Kazimierz
" Lesikowski Jerzy
" Mąka Franciszek

Jesienna Gonitwa za Lisem

zgromadziła na starcie 46 motocykli i 8 samochodów. „Lis" zostawił w zalakowanej kopercie miejsce pierwszego pozostawionego przez siebie znaku, co skierowało kierowców na drogę wylotową ulicy Głogowskiej. Trasa prowadziła dalej drogami i kniejami w okolicach Stęszewa i Rosnówka. Do „nory" Lisa pierwszy przybył kol.Grzegorczak /do koła/- a pełny szyfr i lisa znalazł kol. Mieczysław Koziczak, długoletni specjalista w tej dziedzinie. Szyfr brzmiał „Gonitwa". Oczywiście litery hasła były poprzestawiane w swej kolejności na trasie. Do koła dotarło 6 kierowców, co świadczy, że młodsi kierowcy, których była większość wciąż jeszcze niedostatecznie czytują regulaminy imprez. W punkcie zbornym w Puszczykówku prezes Klubu kol,Stefan Schmidt podziękował za udział w imprezie, którą dawniej Okręg PZM w skali województwa dorocznie wyprowadzał, delegacji LPŻ-Poznań, LPŻ-Kościan i PTTK. Impreza podobała się ogólnie.

Dekoracja nowego „Lisa" tradycyjnym ogonem odbyła się wieczorem w lokalach Motoklubu, gdzie uczestnicy wraz z działaczami i zaproszonymi gośćmi urządzili tradycyjny bigos. W ten sposób Poznań zakończył w dniu 23 października sezon motorowy 1960.

- - -

MILION POJAZDÓW mechanicznych zarejestrowały już w połowie ubiegłego roku wszystkie wydziały komunikacyjne Rad Narodowych w Polsce.

Dla porównania np. do roku 1938 posiadaliśmy w Polsce ogółem 54 tysiące pojazdów mechanicznych. Z tego miliona około 750 tysięcy przypada na motocykle i skutery. Niech ta cyfra zmobilizuje nas do wytężonej pracy w obranej dziedzinie życia społecznego.

- -

Wyniki współzawodnictwa zawodników

za rok 1960

S e n i o r z y

Mistrz Motoklubu	- Ryszard Mankiewicz	- pkt.	76
Wicemistrz /I/	- Henryk Terlikowski	- "	59
Wicemistrz /II/	- Zdzisław Klatkiewicz	- "	44

następne miejsca w kolejności zajęli: Zdzisław Matyja i Mieczysław Koziczak.

J u n i o r z y

Mistrz Motoklubu	- Stanisław Stasiak	- pkt.	22
Wicemistrz /I/	- Roman Stachowski	- "	15
Wicemistrz /II/	- Czesław Kuster	- "	14

Dalsze miejsca zajęli kolejno:Włodzimierz Gruszczyński, Adam Ostolski, Czesław Wieczorek, Jerzy Pulwicki, Tadeusz Bołcharewski, Sławomir Kalisz.

T U R Y S T Y K A

Mistrz Motoklubu	- Mieczysław Koziczak
Wicemistrz /I/	- Zenon Jankowski
Wicemistrz /II/	- Ryszard Mankiewicz

W JEDNOŚCI - NASZA SIŁA

Jak najbardziej popieramy ambicjonalizm osobisty członków, zawodników i działaczy, jeżeli wyładowuje się on w społeczności naszej w czynach społecznie pozytywnych. Nader bogaty jest zakres dziedzin żywotności naszej, w których dowoli wyżyć się może każdy, kto tylko tego zapragnie, tworząc zarazem pożyteczne dzieło. Każda dziedzina naszej działalności może i winna być bowiem rozdrobniona na szereg zagadnień prostszych. Tylko w ten sposób powstają efekty naprawdę wartościowe. Odwrotnie ambicjonalizm osobisty chociaż jednego członka, czy działacza skierowany w kierunku zadość uczynienia jego fantazjom tylko, nieprzemyślanej paplaninie, każdorazowo wywołuje najprzeróżniejsze reakcje,powodując co najmniej na pewien czas dysonanse i oczywiście zahamowania czynu

społecznego. Wiele szkody zaiste przynieść może akcja spod znaku „ppp" - „pewna pani powiedziała". Najsprytniejsza jednostka w końcu wpada we własne sidła. Koledzy - wystrzegajmy się tego, Kierujmy swe wysiłki ku pożytkowi ogółu. W jedności siła.

- - - -

Uchwała
w sprawie rozwoju sportu motocyklowego w Polsce

Opublikowana została uchwała PZM w sprawie rozwoju sportu motocyklowego w Polsce zatwierdzona przez plenum Zarządu Głównego PZM w dniu 19.11.1960 r. Zaiste szkoda, że nie możemy opublikować w „Trybunie" pełnego tekstu tej naprawdę historycznej uchwały. Po kilku latach tarć i zaniedbań w stosunku do sportu motocyklowego ze strony macierzystej organizacji, PZM potrafił jednak w końcu jasno sprecyzować swe zadania i cele w stosunku do motocyklizmu. Każde niemal zdanie „uchwały" jest ważne. Możemy więc dzisiaj tylko wybrać kilka naszym zdaniem zasadniczych momentów. Na bazie potężnej liczby posiadaczy motocykli powinien rozwijać się sport motocyklowy.

1. Współpraca z przemysłem, sprawy sprzętu

„Wyczyn sportowy w rajdach i crossach powinien być uprawiany w zasadzie, a w spotkaniach międzynarodowych wyłącznie na sprzęcie krajowej produkcji. Zawodnikom startującym na motocyklach krajowej produkcji należy stwarzać maksymalne ułatwienia i przywileje w zakresie organizacji, pomocy i opieki technicznej PZM w ramach odrębnych umów z przemysłem. Współpracę z przemysłem należy oprzeć na generalnym porozumieniu i na dorocznych wiążących umowach ze Zjednoczeniem Przemysłu Motoryzacyjnego, które byłyby przestrzegane zarówno przez Zakłady podległe Zjednoczeniu, jak i też przez Okręgi i Kluby zrzeszone w PZM."

2. Szkolenie

Uchwała stwierdza brak jednolitego systemu szkolenia w sporcie motocyklowym obejmującym zarówno zawodników, jak i mechaników, trenerów i działaczy oraz precyzuje środki zaradcze.

3. Organizacyjne zasady uprawiania sportu motocyklowego.
Sprawa masowości, klubów i imprez

„Sport motocyklowy powinien być uprawiany i rozwijany we wszystkich klubach, które istnieją i tych, które zostaną stworzone w imię masowości sportu

motocyklowego." Istnieją bowiem w kraju szerokie połacie kraju, posiadające liczne rzesze motocyklistów, które stanowią prawdziwe białe plamy w dziedzinie zorganizowanego sportu motocyklowego. Nie zdały egzaminu istniejące kiedyś w ramach PZM osobne Auto-Moto-Kluby. Dalej „uchwała": „Zaleca się Zarządom Okręgowym PZM stworzenia lub pomocy w tworzeniu w przeciągu 1961 r. przynajmniej jednego na swoim terenie klubu lub koła przy istniejących klubach użytkowników sprzętu krajowego danej marki, pracującego pod patronatem fabryki i korzystającego ze specjalnej opieki PZM i z pomocy fabryki." Na naszym terenie rozumiemy powyższe, jako konkretną pomoc w uzyskaniu współpracy fabryk dla obopólnych korzyści.

„Należy w związku z rozwijającą się coraz bardziej produkcją i importem motorowerów poświęcić im specjalny odcinek działania tzn., że należy przygotować do końca I kwartału 1961 r. przez GKM w porozumieniu z dwoma w tej chwili producentami motorowerów w Polsce regulaminy popularnych imprez sportowych dla młodzieży na motorowerach z atrakcyjnymi nagrodami, ufundowanymi przez przemysł i PZM." Nareszcie - bowiem już w planie na 60 rok mieliśmy stworzenie osobnej sekcji motorowerów. Opracowaliśmy i przygotowaliśmy atrakcyjną imprezę, którą jednakże trzeba było odwołać, gdyż wtedy jeszcze OKSM nie potrafiła takiego regulaminu nam zatwierdzić. Organizacja sekcji musiała upaść.

4. Sprawa turystyki, sportu motocyklowego i wzajemnego powiązania tych dwóch dziedzin działania

„Uznaje się, że turystyka motorowa szeroko pojęta i uprawiana przez kluby motocyklowe i ZO, winna spełniać rolę nie konkurenta sportu motocyklowego, a rolę szerokiego kanału naboru entuzjastów sportu motocyklowego i działania na odcinku turystyki motorowej powinno się uzupełniać wzajemnie z działalnością na odcinku sportu motocyklowego w imię maksymalnej przydatności tej działalności dla członków klubów." Cieszymy się, że wreszcie posiadamy taką uchwałę, którą realizowaliśmy już od początku istnienia „Unii", o co walczyliśmy dotąd.

5. Wyścigi motocyklowe

Ze względu na szczególne znaczenie tego ustępu cytujemy dosłownie: „Należy stwierdzić, że rola sportu wyścigowego motocyklowego na tle zarówno asortymentu produkowanych pojazdów przez polski przemysł, jak i na tle możliwości finansowych została słusznie ustawiona w oparciu o własną produkcję Formuły A i B. Uznaje się za słuszne utrzymanie zasady, że sprzęt wyścigowy motocyklowy dużego wyczynu powinien być, dopóki nie zostanie uruchomiona odpowiednia produkcja w kraju, importowany w rozmiarach określonych odrębnymi ustaleniami Prezydium ZG na podstawie wniosków roboczych GKM.

Wnioski te winny zmierzać do tego, ażeby w Okręgach PZM, ustalonych przez GKM znajdowało się w stanie posiadania Okręgu, dla zawodników danego terenu 2 - 10 motocykli w różnych klasach uznanych przez GKM w stanie pozwalającym na użycie ich we wszystkich eliminacjach mistrzowskich danego roku.

Motocykle te winny stanowić własność i znajdować się pod opieką wskazanych ZO PZM, na ich koszt.

W związku z tym, po sprecyzowaniu przez GKM typów i ilości oraz po zainwentaryzowaniu przez ZO posiadanych na ich terenie motocykli wyścigowych, należy tak ustawić plan zakupów importowanych motocykli, ażeby w planie roku 1961 znalazły się motocykle w ilościach do uzupełnienia w rozsądnych i realnych rozmiarach stanu parku maszyn wyścigowych, przewidzianych na 1961 r. do prowadzenia przez poszczególne Okręgi.

Przyjmuje się zasadę na rok 1961 i lata dalsze organizowania imprez wyścigowych motocyklowo-samochodowych, a to dla zwiększenia atrakcyjności zawodów przy małych ilościach zawodników uprawiających tę dyscyplinę sportu."

Rozdział 6. pt. Zarządzanie sportem motocyklowym omówimy szerzej w najbliższym zeszycie „Trybuny". Jedno jest pewne, że z takim rozwiązaniem od dawna nabrzmiałej kwestii całkowicie się zgadzamy. Sport motocyklowy otrzymuje nareszcie należną jemu rangę.

\- - -

<u>Okręgowy Sprawozdawczy Zjazd Delegatów</u> odbędzie się w dniu 25 lutego 1961 r. Bliższe szczegóły podane zostaną delegatom przez ZO PZM.

Potrzeba pomocy

Od jesieni ubiegłego roku grupa zawodników buduje kilka gokartów. Pragną oni już w tegorocznym sezonie ścigać się na czterech kółkach. Sęk w tym, że młodzi ci zawodnicy jak np. Telesfor Grygiel i Stefan Maćkowiak nie posiadają na to dostatecznych środków finansowych. Wszystkie drobne oszczędności pochłania daleko już zaawansowana budowa. Klub winien naszym zdaniem przyjść tu z pomocą i na przykład dostarczyć silniki do tych pojazdów.

\- - - -

ODZNAKA HONOROWA PZM

W dniu 20 sierpnia 1960 r. Plenum ZG PZM nadało na wniosek Głównej Komisji Odznaczeniowej zasłużonym działaczom i zawodnikom naszego Motoklubu odznaki honorowe:

ODZNAKA ZŁOTA

Stefański Ignacy - nr 163
Piosik Wiktor - nr 164
Grzegorczak Marian - nr 165

ODZNAKA SREBRNA

Koziczak Mieczysław - nr 335
Mankiewicz Ryszard - nr 336
Szubczyński Bronisław - nr 357

ODZNAKA BRĄZOWA

Klatkiewicz Zdzisław - nr 442
Niemczyk Bronisław - nr 443

\- - -

Stan członków na dzień 31 grudnia 1960 wynosi 358 aktywnych członków. Członkowie nieaktywni zostali wykreśleni. Wykaz członków wywieszono w świetlicy Motoklubu na tablicy ogłoszeń.

\- - -

W opracowaniu znajduje się roczne sprawozdanie Zarządu. Pragnieniem naszym jest zwielokrotnić je i doręczyć każdemu członkowi, jeszcze przed Walnym Rocznym Zebraniem. W wypadku, gdyby koszt wykonania okazał się zbyt wielki, natenczas sprawozdanie zostanie wyłożone w Sekretariacie Motoklubu na kilka dni przed terminem Walnego Zebrania.

Poznań w styczniu 1961 r.

ZPS PP-400-E-7-53/61